

Bocian

Bociek, bociek leci!
Dalej, żywo, dzieci!
Kto bociana w lot wyścignie,
Temu kasza nie ostygnie.

Kle, kle, kle, kle, kle!

Bociek dziobem klaska:
– Wyjdźcież, jeśli łaska!
Niech zobaczę, niech powitam,
Niech o zdrowie się zapytam.

Kle, kle, kle, kle, kle!

– A ty, boćku stary,
Piórek masz do pary;
Żaby je liczyły w błocie,
Naliczyły cztery krocie.

Kle, kle, kle, kle, kle!

Nim skończyły liczyć,
Już je zaczął ćwiczyć.
– Oj, bocianie, miły panie,
Miejże dla nas zmiłowanie!

Kle, kle, kle, kle, kle!